

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 4 maja 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 105 (4007) | Wyd. A | Nakład 58.041

3. V. 1962 r. - „Dzień Radnego”

Spotkanie radnych WRN z Prezydium WK FJN w Rzeszowie

Po raz pierwszy w historii działalności rad narodowych zorganizowano w dniu wczorajszym z okazji 1. rocznicy wyborów do Sejmu i rad narodowych z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Rzeszowie wspólne spotkanie radnych WRN i posłów z Rzeszowskiej z Prezydium WK FJN. W spotkaniu uczestniczyli także przewodniczący prezydium PRN i MRN, przedstawiciele Biura Rad Narodowych przy Kancelarii Rady Państwa i Biura Prezydium Rad Narodowych przy Urzędzie Rady Ministrów oraz kierownicy wydziałów Prezydium WRN.

Spotkanie miało charakter informacyjno - szkoleniowy i oparte było na swobodnej wymianie poglądów na rolę i zadania radnego w społeczeństwie. Umożliwiło także radnym wyjaśnienie wielu nurtujących ich problemów i dało bogaty materiał do dalszych wystąpień na przyszłych spotkaniach ze społeczeństwem.

1.656.325 złotych. Wiele postulatów zrealizowanych będzie czynem społecznym. przy nieznacznej pomocy państwa. O popularności tych czynów najlepiej świadczy to, że w ub. roku łączna wartość robót wykonanych

(Ciąg dalszy na str. 2)

Uczestników spotkania powitał przewodniczący Prezydium WK FJN poseł Władysław Kruczek, po czym obszerną informację na temat najważniejszych problemów woj. rzeszowskiego i głównych kierunków działalności prezydium złożył przewodniczący Prezydium WRN ob. Michał Ostrowski. Udzielił on również odpowiedzi na wiele pytań nadesłanych przez radnych, dotyczących problemów życia społeczno-gospodarczego naszego województwa.

Ob. Ostrowski, mówiąc o działalności WRN, poinformował m. in., że w okresie roku radni odbyli ogółem 600 spotkań ze społeczeństwem i przeprowadzili ponad 250 zespołowych kontroli terenowych, składając około 500 wniosków pokontrolnych. Podczas wspomnianych spotkań, społeczeństwo wysunęło 535 różnych postulatów pod adresem Prezydium WRN i 36 postulatów do władz centralnych. Dotychczas zatwierdzono 166 postulatów, w tym 166 pozytywnie, przeznaczając na postulowane cele poważną kwotę -

Po kilkunastu latach odnalazła czworo dzieci

LONDYN
47-letnia obywatelka Stanów Zjednoczonych, Frank Cooper po kilkunastu latach odnalazła czworo dzieci, które odebrała jej hitlerowcy w Holandii podczas drugiej wojny światowej. Nieszczęśliwą matkę wywieziono do obozu koncentracyjnego w Dachau. Po wojnie dowiedziała się, że wszystkie dzieci zmarły.
Przed kilku dniami otrzymała jednak nieoczekiwaną wiadomość. Najmłodszy syn 22-letni Hans napisał list, w którym poinformował, że dwóch pozostałych synów i córka żyją i założyli już rodziny.

POSTĘP - dobra organizacja i mechanizacja

W dniu 2 maja pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR tow. Władysława Kruczka odbyła się narada sekretarzy Komitetów Powiatowych i Komitetów Zakładowych, na której kierownik Wydziału Ekonomicznego KW tow. Józef Rak zapoznał zebranych z wynikami realizacji zadań ekonomicznych w I kwartale br., jak też omówił zadania organizacji partyjnych w okresie wykonywania uchwał X Plenum.

Wstępne wyliczenia wskazują, że pomyślnie wystartowaliśmy do 1962 roku. Najlepiej chyba przemysł chemiczny, który, jeśli się porówna jego efekty z ubiegłorocznymi, bije rekordy produkcyjne. Dobrze poczyniła sobie sprawę rafineria. Co ważne: zwiększona produkcja rafinerii uzyskiwana jest bez specjalnie wysokich nakładów inwestycyjnych. A więc jest to rezultat wykorzystania rezerw, rezerw wciąż jeszcze duży w niektórych gałęziach produkcji. Nie wszystkie gałęzie gospodarki naszego województwa spisują się jak należy, ale te najważniejsze, oczywiście nie zawodzą. Przed wszystkim przemysł kluczowy.

To prawda, nie tylko z powodu tzw. obiektywnych trudności miała kłopoty z realizacją planów kwartalnych Elektrownia w Stalowej Woli, Fabryka Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Gliniku Mariampolskim. Charakterystyczna jest szczególnie sytuacja w Fabryce Maszyn i Sprzętu Wiertniczego. Zakład ten ma niski stopień mechanizacji pracy, w parze z tym idzie nie najlepsza organizacja pracy. Dlaczego? Małe są nakłady inwestycyjne na mechanizację, ale równocześnie kierownictwo fabryki nie dopilnowało, by w zakładzie robić co się da w zakresie polepszenia organizacji, stano-

Prasa radziecka w Polsce

WARSZAWA
TPP-R, wspólnie ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich „Ruchem” i RSW „Prasa” organizuje obchody jubileuszowe „Prawdy”, których program przewiduje m. in. spotkania z dziennikarzami radzieckimi, akredytowanymi w Polsce, pokazy filmów dokumentalnych związanych z 50-leciem „Prawdy” oraz okolicznościowe wystawy.
W związku z jubileuszem „Prawdy” warto przypomnieć, że czytelnicy polscy otrzymują z ZSRR ok. 1.000 tytułów dzienników i czasopism społeczno - politycznych, naukowych, kulturalnych, sportowych, dziecięcych itp. Jednorazowy nakład dzienników i czasopism radzieckich, rozprowadzanych w naszym kraju wynosi obecnie 494 tys. egz., podczas gdy w 1960 r. - 313 tys. egz.



Spotkanie wicepremiera Szyra z premierem TRRA Ben Kheddą

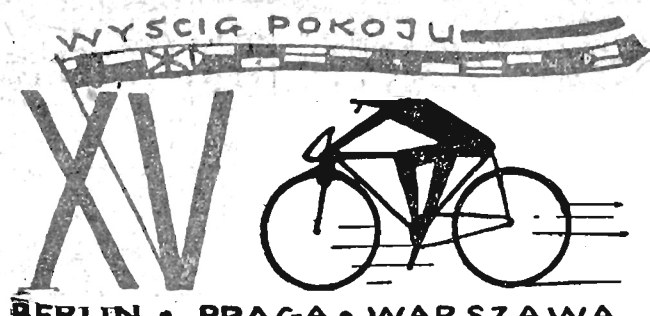
TUNIS
Podczas swego pobytu w Tunezji w dniach od 1 do 4 maja 1962 roku wicepremier PRL Eugeniusz Szyr złożył wizytę premierowi Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej Ben Youssefowi Ben Kheddzie.

W toku rozmów, które toczyły się w przyjaznej atmosferze w duchu serdeczności i wzajemnego zrozumienia, wicepremier E. Szyr dał wyraz uczuciom braterstwa i solidarności, jakie żywi naród i rząd polski w stosunku do narodu algierskiego i TRRA oraz podkreślił doniosłe znaczenie niepodległej Algierii dla ugruntowania pokoju i ostatecznej likwidacji wszelkich form kolonializmu. Dokonano wymiany poglądów w zakresie całokształtu stosunków polsko-algierskich i możliwości dalszego zacieśnienia więzów przyjaźni i współpracy między Polską i Algierią. W tym celu uzgodniono nawiązanie stosunków dyplomatycznych między oboma krajami i rozważono zagadnienie podjęcia niezbędnych kroków dla wymiany przedstawicieli dyplomatycznych i określenia form pomocy i współpracy gospodarczej.

ca. Nie lepiej przedstawia się sytuacja w skupie żywności. Czytelnicy ze szczególną przykrością chyba przeczytają, że ze wszystkich gałęzi w I kwartale br. najgorzej radziło sobie budownictwo. Jakby nie wziąć wskaźnik - do zadowalającego stanu daleka droga. Nawet do poziomu osiągniętych wskaźników w ub. roku brakuje parę punktów. A więc mamy do czynienia z regresem, który musi wzbudzić w społeczeństwie zrozumiałe niepokój. Bo rzut oka na warunki pracy budowniczych, tegoroczne plany, nasuwa wniosek, że liczo początną sobie budownictwo nie z powodu przyczyn obiektywnych, którymi się często starają zasłaniać. Odezwała się stara „choroba budownictwa”, że w I kwartale pracuje się na zwolnionych obrotach, a w drugim półroczu, kiedy jest już za późno następuje spiętrzenie zadań, „goni” się plan.

(Ciąg dalszy na str. 2)

5 bm. przypada jubileusz 50-lecia „Prawdy” - organu KC KPZR, dziennika o największym na świecie na kładzie (6.300 tys. egz.).
Na zdjęciu: codzienna po chta „Prawdy”, to 2-3 tyśięce listów. CAF

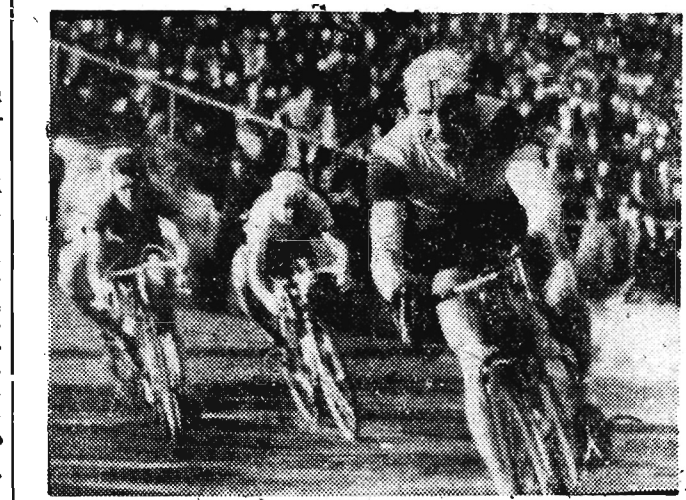


BERLIN - PRAGA - WARSZAWA ZSRR i NRD już na czele

„Rakietowy” finisz przynosi Czerepowiczowi drugie zwycięstwo etapowe
Dobra jazda Fornalczyka i Zielńskiego

LIPSK
Specjalni wysłannicy PAP red. Kossek donoszą: Drugi etap XV Wyciągu Pokoju, prowadzący z Berlina do Lipska, rozegrany został w b. ciężkich warunkach. Berlin pojechał kolarzy deszczem. Mimo tego wzduż kilku kilometrów trasy prowadzącej ulicami tego rozległego miasta, stały szpalery widzów gorąco dopingujących kolarzy. Przed startem ostrym zawodnicy przejeżdżali nad jednym z kanałów berlińskiego węża wodnego, stojące tam statki pasażerskie włączyły na ich cześć wszystkie syreny.
Start nastąpił punktualnie o godzinie 11.30. Zawodnicy wstrugach deszczu wyruszyli do walki. Mieli oni w tym dniu jeszcze jednego przeciwnika: bardzo silny, przeciwny wiatr.
Początkowo na trasie nie się nie działo. Wprawdzie było kilka prób ucieczek, ale wszystkie zakończyły się niepowodzeniem. Na czele wyciągu jechała zwartha, kilkadziesiątobosowa grupa. Sądzone, że po pierwszym lotnym finiszu, który był na 63 km w miejscowości Mächendorf stawka nieco się rozciągnie. Pró-

(Ciąg dalszy na str. 2)



Na zdjęciu: Na stadion wpadają (od prawej) zwycięzca I etapu dookoła Berlina - Czerepowicz (ZSRR), Zielński (Polska) - III miejsce i Hellemans (Belgia) - II miejsce. CAF - telefoto

by także podejmowano już w Poczdamie na 10 km przed lotnym finiszem. Ucieczkę zainicjował Belg Bracke, pociągając za sobą Holendra Schroedera. Chcieli oni rozstrzygnąć między sobą lotny finisz, ale próba zakończyła się niepowodzeniem.
Potem wyścig znów prowadziła liczna grupa, na czele której widzieliśmy wielokrotnie Polaków. Lotny finisz w Mächendorf wygrał Węgler Aranyi przed Farnalczym (ZSRR) i Fornalczykiem (Polska). Od tego momentu pogoda znacznie poprawiła się. Wprawdzie nadal wiał silny wiatr, lecz przestał padać deszcz. Przez kilkanaście kilometrów było jednak jeszcze śliśko i ofiarą tego padł Polak Domański, któ-

CIEKAWOSTKA DNIA

GODNE PODZIWIU
Komisarz policji z Buissonfosse (Francja) przejeżdżając nocą przez jedną z dróg departamentu Aisne podziwiał gorliwość ekipy ludzi pracujących zaciekle na słupach linii telegraficznych.
Dopiero nazytż dowiedział się, że abonenci te lefoniczni w całej okolicy nie mają łączności. Okazało się, że w ciągu nocy zlodziej najspokojniej w świecie skradł prawie 10 km kabla mosiężnego o łącznej wadze około tony.

Omali nie ożenił się z własną córką

TEL. AVIV
Niewiele brakowało, aby emigrant pochodzenia żydowskiego zamieszkały obecnie w USA, ożenił się z... własną córką. Przyszedł on przed kilkoma tygodniami jako turysta do Tel Avivu, gdzie poznał uroczą 23-letnią dziewczynę i zapalał do niej gorącym uczuciem. Uczucie było odwzajemnione i oboje postanowili się pobrać.
Naręczony opowiadał często o swej pierwszej żonie i dwóch córkach, które zaginęły podczas wojny we wschodniej Europie. Opowiadania jego pokrywały się w dużym stopniu z tym, co młoda dziewczyna słyszała od swojej matki.
Sprawa wyjaśniła się dopiero wówczas, gdy naręczona postanowiła przedstawić matce swego przyszłego męża. Oboje poznali się od pierwszego wejrzenia i padli sobie w objęcia. Okazało się, że są rodzicami dziewczyny.
Od chwili rozstania na początku drugiej wojny światowej, oboje nie wiedzieli nic o sobie i uważali się wzajemnie za smarkaczy.

Jaka będzie pogoda?

Sytuacja baryczna: Pogoda w Polsce nadal kształtować się będzie w chłodnej masie powietrza, związanej z wyciem skandynawskim.
Prognoza pogody: Zachmurzenie zmienne. Okresami przelotne opady. Temperatura dniem od 12 do 14 st. C, nocą w pobliżu 0 st. Wiatry słabe, kierunków zachodnich.



Rząd radziecki pragnie rokowań a nie zabawy w rokowania

ZSRR i NRD już na czele

(Ciąg dalszy ze str. 1)

JAK SIĘ DOWIADUJE z do- brze poinformowanych źródeł korespondent PAP, delegacja Cejlona przy ONZ postanowiła wysłać stałego przedstawiciela Cejlonu przy ONZ ambasadora G. P. Malalakerę jako kandydata na przewodniczącego XVII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

CHINY i Pakistan postanowiły przeprowadzić rozmowy na temat problemów granicznych i następnie podpisać w tej sprawie tymczasowe porozumienie. Wiadomość tę podała za chińskim MSZ Agencja Nowych Chin.

PRZEWODNICZĄCY Najwyższej Rady Wojskowej Laosu General Keng Le i członkowie kierowanej przez niego delegacji laotańskiej złożyli w czwartek wizytę ministrowi obrony ZSRR marszałkowi Malinowskiemu.

Z ATEN donoszą, że w dniu 3 maja rozpoczęły się w ramach konferencji Rady NATO obrady ministrów spraw zagranicznych 15 krajów należących do tego bloku militarnego.

KROLOWA belgijska Elizabeth, odwiedzająca Moskiewę jako honorowego gościa organizatorów międzynarodowego konkursu im. Czajkowskiego, odwiedziła w czwartek Muzeum Lenina i słuchała wieniec.

W TOKU konferencji prasowej w Damaszku minister Abdel Kerim przedstawił dziennikarzom nową ustawę w sprawie reformy rolnej; ogólnie rzecz biorąc obecna ustawa oznacza nawrót do postanowień obowiązujących za czasów unii Syrii i Egiptem.

MOSKWA
Na łamach „Prawdy” pod tytułem „Rokowania, a nie zabawa w rokowania” ukazał się artykuł obserwatora dotyczący problemu niemieckiego.

Rząd radziecki — pisze obserwator — wierny swej pokojowej polityce, dąży do zamknięcia rachunku drugiej wojny światowej przez zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. Tym samym usunięto by grunt spod nóg zwolenników wykorzystania pozostałości II wojny światowej do wciągnięcia narodów Europy i, co więcej, narodów całego świata w nową katastrofę.

Wydawałoby się — ciągnie autor — że ludzie odpowiedzialni za politykę wielkich mocarstw zachodnich również powinni zdawać sobie sprawę z niebezpieczeństwa polityki zmierzającej do zachowania pozostałości drugiej wojny światowej — m. in. w Berlinie zachodnim.

czególnych przypadkach w związku z realizacją porozumienia z Niemiec Republiką Demokratyczną w sprawie ruchu tranzytowego. Może on powstać jedynie wówczas, gdy osiągnięte zostanie porozumienie dotyczące ewakuacji wojsk trzech mocarstw z Berlina zachodniego.

Komentując niedawne oświadczenie Rusa, iż sprawa zniesienia reżimu okupacyjnego i wycofania wojsk okupacyjnych z Berlina zachodniego „nie może być przedmiotem rokowań”, autor zapytuje: o czym więc mamy mówić? Jeśli rokowania pomysłane są w ten sposób, że po przewycięzeniu jednych trudności mają wyłaniać się „nowe ważne” przeszkody, co wyraźnie daje do zrozumienia sekretarz stanu USA, to w takim razie po cóż rokowania? Czy za tym oświadczeniem nie kryje się dążenie do tego, by rokować dla samych rokowań?

Taka droga prowadzi nie do zbliżenia stanowisk, lecz do pogłębienia rozbieżności, ze wszystkimi wypływającymi stąd konsekwencjami.

Rząd radziecki — pisze w zakończeniu obserwator — pragnął i pragnie porozumienia w kwestii niemieckiej, pragnie on uczciwych i poważnych rokowań, nie chce jednak zabawy w rokowania. Przywódcy USA i innych mocarstw zachodnich powinni trzeźwo i z całym poczuciem odpowiedzialności wyciągnąć z istniejącej sytuacji odpowiedzialne wnioski, które w rzeczywistości, nie zaś w słowach, doprowadziłyby do umocnienia pokoju i uzdrowienia sytuacji w Europie.

7. Petterson (Szwecja)	
8. Fornalczyk (Polska)	
9. Kellermann (NRD)	
10. Selaru (Rumunia)	
— ten sam czas	
11. Zieliński (Polska)	7.57.55
12. Moiceanu (Rumunia)	
— ten sam czas	
13. Eckstein (NRD)	7.58.50
14. Ruiner (Austria)	
15. Sărdhuzia (ZSRR)	
16. Pietrow (ZSRR)	
17. Gaźdz (Polska)	
18. Megyerdi (Węgry)	
19. Kvapil (CSRS)	
20. Radulescu (Rumunia)	
— ten sam czas	

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO DWÓCH ETAPACH:

1. ZSRR — ten sam czas 23.53.33
2. NRD — ten sam czas
3. Polska — ten sam czas 23.54.33
4. Rumunia — ten sam czas
5. Belgia — ten sam czas
6. Holandia — ten sam czas 23.58.42
7. Szwecja — ten sam czas
8. Austria — ten sam czas 23.58.57
9. Węgry — ten sam czas
10. CSRS — ten sam czas 23.58.47
11. Bułgaria — ten sam czas 24.10.27
12. Francja — ten sam czas 24.12.25
13. Jugosławia — ten sam czas 24.19.23
14. Anglia — ten sam czas 24.31.16
15. Dania — ten sam czas 24.39.05
16. Finlandia — ten sam czas 25.04.24
17. Tunezja — ten sam czas 25.31.29
18. Maroko — ten sam czas 25.38.58
19. Norwegia — ten sam czas 25.41.11

PUNKTACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO KOLARZA WYŚCIGU

1. Czerepowicz — 28
2. Ampler — 14
3. Nijdam — 12
4. Melichow — 10
5. De Brucker — 9, Zieliński — 9, Hellemans — 9
6. Moiceanu — 8
7. Petterson i Hautalahti — po 5
8. Fornalczyk i Palmier — po 4

* * *

„Jestem bardzo szczęśliwy, że udało mi się powtórzyć w Lipsku mój sukces z roku ubiegłego — powiedział zwycięzca etapu CZEREPOWICZ. Muszę jednak stwierdzić, że trasa drugiego etapu była bardzo trudna. Szczególnie dał mi się we znaki wiatr i te odcinki trasy, które miały bardzo słabą nawierzchnię.”

W środę bojówkarze OAS zamordowali 110 osób a 147 ranili

PARYŻ
W dniu 2 bm. faszyci francuscy z Organizacji Armii Podziemnej zamordowali na terenie Algierii 110 osób i 147 ranili. Jest to największa liczba ofiar w Algierii od chwili wybuchu wojny w listopadzie 1954 roku. Największą zbrodnią bandytów OAS-owskich było — jak już informowaliśmy — pozostawienie w pobliżu siedziby dokrów algijskich samochodów-pułapki, w której znajdowała się bomba zegarowa. Wskutek eksplozji tej bomby zginęło 62 robotników, a 110 odniosło rany.



Mimo nasilenia tzw. akcji gen. Katza wymierzonej przeciwko OAS, faszyci w Oranie kontynuują serię codziennych terrorystycznych mordów popełnianych na bezbronnej ludności mużułmańskiej.

Na zdjęciu: fotoreporterowi Associated Press udało się dobrać zdjęcia bojówek OAS zmierzającej w kierunku dzielnicy mużułmańskiej. Charakterystyczny objaw to pusta ulica, z której przezornie usunęli się przechodnie. Zwraca uwagę wyposażenie zbroń spod znaku OAS w broni maszynowej.

CAF

Spotkanie radnych WRN z Prezydium WK FJN

(Ciąg dalszy ze str. 1)
czynem społecznym, wynosi 124 mln 900 tys. zł. Natomiast wartość czynów zaplanowanych na rok bieżący wynosi za kwotę ponad 172 mln złotych.

Na niektóre pytania wysunięte przez radnych odpowiedział następująco tow. Władysław Kruczek. Równocześnie omówił węzłowe zagadnienia gospodarcze kraju i województwa, wskazując radnym, na jakie problemy należy położyć szczególny nacisk podczas ich wystąpień na spotkaniach ze społeczeństwem.

Z kolei, radni dzielili się uwagami z odbytych spotkań i wysuwali bezpośrednio nowe pytania. Dotyczyły one niemal wszystkich zagadnień naszego życia politycznego, społecznego, kulturalnego i gospodarczego. Na wiele z nich odpowiadali kolejni: przewodniczący Prezydium WRN ob. Ostrowski, zastępca przewodniczącego mgr. M. Drosz, sekretarz Prezydium Fr. Kiebiński oraz kierownicy wydziałów Prezydium WRN.

Na zakończenie, przewodniczący WK ZSL poseł Władysław Foltis, który przewod-

OFICJALNE WYNIKI II ETAPU BERLIN — LIPSKE

1. Czerepowicz (ZSRR) 5.17.04 (z bon.)
2. Nijdam (Holandia) 5.17.54
3. Melichow (ZSRR) 5.18.04
4. Ampler (NRD)
5. De Brucker (Belgia)
6. Petterson (Szwecja)
7. Fornalczyk (Polska)
8. Kellermann (NRD)
9. Selaru (Rumunia) — wszyscy ten sam czas co Melichow
10. Zieliński (Polska) 5.19.19
11. Eckstein (NRD)
12. Ruiner (Austria) — ten sam czas
13. Sărdhuzia (ZSRR) 5.19.19
14. Pietrow (ZSRR)
15. Gaźdz (Polska)
16. Megyerdi (Węgry)
17. Scenar (Austria)
18. De Vries (Holandia)
19. Kvapil (CSRS)
20. Moiceanu (Rumunia) — wszyscy ten sam czas

Przebiegła zwycięzcy II etapu 39.43 km/godz.

MIEJSCA POZOSTAŁYCH POLAKÓW

26. Beker 5.19.19
29. Kudra 5.22.48
63. Domański 5.30.55

OFICJALNE WYNIKI DRUŻYNOWE II ETAPU:

1. ZSRR 15.55.27
2. NRD 15.55.27
3. Polska 15.56.42
4. Rumunia
5. Holandia
6. Belgia
7. Szwecja — ten sam czas
8. Austria — ten sam czas 15.57.57
9. Węgry — ten sam czas
10. CSRS 15.59.47
11. Bułgaria 16.11.27
12. Francja 16.14.26
13. Jugosławia 16.20.23
14. Dania 16.31.25
15. Anglia 16.32.10
16. Finlandia 16.53.48
17. Tunezja 17.08.43
18. Norwegia 17.15.26
19. Maroko 17.28.52

Komisja podała, że czas zespołu ZRA ogłoszony zostanie w piątek.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO DWÓCH ETAPACH:

1. Czerepowicz (ZSRR) 7.54.10
2. Ampler (NRD) 7.56.40
3. Nijdam (Holandia) 7.57.14
4. Hellemans (Belgia) 7.57.23
5. Melichow (ZSRR) 7.57.44
6. De Brucker (Belgia) 7.57.44

„Lato Nieobozowe” — największą akcją chorągwią

Wczoraj w Rzeszowie, rozpoczęło się dwudniowe seminarium instruktorów harcerskich z całego województwa, w którym uczestniczą komendanci oraz aktywni sztabów „Lata Nieobozowego”.

Ponieważ w tym roku Komenda Chorągwi ZHP planuje akcją tą objąć pół miliona uczestników (w tym 30 tysięcy harcerzy), seminarium pozwoli kadry instruktorskiej dokładnie poznać kierunki pracy w czasie „Harcerskiego lata”.

Jednym z głównych celów harcerskiego „Lata Nieobozowego” jest uczestniczenie młodzieży w akcjach społecznych Gromadzkich Rad Narodowych oraz zapewnienie opieki dzieciom wiejskim w czasie nasilenia prac sezonowych w polu.

Uczestnicy seminarium wezmą także udział w obradach Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa, która powołana będzie udziałowi rad narodowych w całokształcie prac związanych z organizacją „Lata Nieobozowego” rzeszowskich harcerzy. B

Postęp = dobra organizacja i mechanizacja

(Ciąg dalszy ze str. 1)
A w dodatku trzeba było w pierwszych miesiącach br. nadrobić ubiegłoroczne niedobalstwo. Oto na przykład w trzech nowych blokach przez całą zimę, z winy brakorobów budowniczych, zimne były kaloryfery. Co przeżyli zamieszkujący tam ludzie, oni mogą tylko powiedzieć. Zie wstawione drzwi, wadiwe instalacje, dziesiątki drobnych i większych usterek, na które ludzie się skarżą i które trzeba usunąć — jakże często to się powtarza... A przecież większość z usterek bloków i innych obiektów formalnie zakończono i rozliczono już dawno. Prócz tego obecnie przedsiębiorstwa budowlane wykańczają tzw. „poślizgi”. Co gorsza — istnieje przypuszczenie, że kontynuowano w I kwartale br. roboty zaliczone do tzw. przerobu w roku ubiegłym.

w jakim zakresie wzrosła wydajność w wyniku polepszenia organizacji pracy, a w jakim stopniu w rezultacie mechanizacji. Nie powinny ująć uwagi także problemy planu inżynierino-technicznego; trzeba się zastanowić jakie przedsięwzięcia kroki, żeby lepiej ustawić biura konstrukcyjne i technologiczne, jak określić pozycję inżyniera w zakładzie, co powinien uczynić samorząd robotniczy, żeby efekty wspólnego wysiłku przy realizacji postępów technicznego były jak najlepsze.

ST. GALOS

Za deprawację nieletnich duchowny stanął przed Sędem

KIELCE
Przed kilkoma dniami Sąd Powiatowy w Kielcach rozpatrywał sprawę księdza Jerzego Żmuda, oskarżonego o uprawianie czynów nierządnych z nieletnimi.

Ksiądz Jerzy Żmuda ukończył w 1933 roku wyższe seminarium duchowne w Kielcach i został skierowany przez biskupa Kaczmarskiego do pracy duszpasterskiej w diecezji kieleckiej jako wikariusz. Jednocześnie pełnił obowiązki katechety w miejscowych szkołach podstawowych oraz prowadził szkolny chór.

Wykorzystując swoje stanowisko, pod pozorem wypisywania świadectw z religii, wyświeltał ksiądz ks. Żmuda zapraszał nieletnie dziewczęta do swego mieszkania, gdzie dopuszczał się czynów nierządnych. Po pewnym czasie przeniesiono go do in-

nej parafii, ale nawiązanych kontaktów nie przerwał, przyjmując dziewczęta niejednokrotnie na nocleg, w swym nowym miejscu zamieszkania.

Władze prokuratorskie wszczęły śledztwo w sprawie deprawacji nieletnich, jednak ksiądz Żmuda, wykorzystując swoje duszpasterskie stanowisko, starał się utrudnić postępowanie dowodowe, nakładając świadków do fałszywych zeznań. Na nie się zdali próby matactwa i Sąd Powiatowy w Kielcach po rozpatrzeniu sprawy wydał wyrok skazujący księdza Jerzego Żmudę, na uprawianie nierządu z nieletnimi, na cztery lata więzienia.

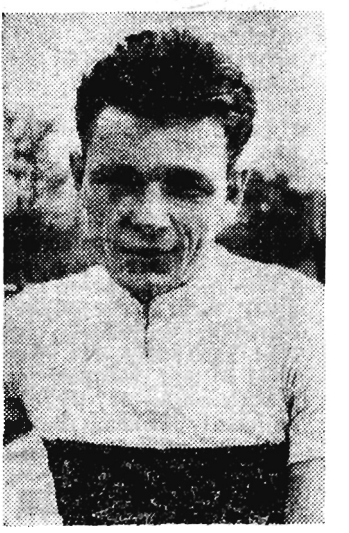
Powstaje jeszcze jeden aspekt tej przykrej sprawy. Dlaczego kieleckie władze kurialne, w tak jasnym przypadku znikłymi moralnie, nie wyciągnęły żadnych wniosków karnalnych w stosunku do swego wikariusza?

Komunikat Totalizatora Sportowego

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Totolotek z dnia 28. IV. 1962 r. stwierdzono: brak rozwiązań z 6 trafieniami, 4 rozw. z 5 traf. premiowymi, wygr. po ok. zł 402.898; 146 rozw. z 5 traf. zwykłymi, wygr. po ok. zł 11.024; 10.168 rozw. z 4 traf. wygr. po ok. zł 237; 175.068 rozw. z 3 traf., wygr. po ok. zł 14.

Na wylosowaną końcówkę banderoli 8996 odnaleziono ogółem: 130 kuponów wielozakładowych — premie po 2.000 zł, 14 kuponów jednozakładowych — premie po 500 zł.

Kolejne losowanie konkursu Totolotek odbędzie się w dniu 6. V. 1962 r., na stadionie ludowym w Sosnowcu w przerwie meczu piłki nożnej pomiędzy drużynami: Zagłębie Sosnowiec — Ruch Chorzów około godziny 17.



Na zdjęciu: Bogusław Fornalczyk.

BOGUSŁAW FORNALCZYK. „Niestety, jak nastąpiła uciezka nie widziałem nikogo blisko z naszymi. Szkoda, że pogoni nie udało się. Moim zadaniem nie była oczywiście aktywna jazda w tej czołowej dwójce.”

KUDRA. — Niestety, muszę powiedzieć, że „spuchiem” z głodu. Wszystko zjadłem na trasie i na 10 km przed metą zupełnie ostatecznym.

„Neues Deutschland” drukuje dziennie trzy wydania extra, poświęcone wyłącznie Wycieczkiw Pokoju. Pierwsze ukazuje się już po starcie, drugie po przejeździe pierwszych zawodników na metę i trzecie — po ogłoszeniu oficjalnych wyników. Sprawodawcy tej gazety zapewnią sobie doskonałą łączność radiową, bezpośrednio z samochodem na trasie wycieczki.

Kolumna wysiłku, wzorem wielkiej imprezy zawodowej, jest radiofonizowana. Wszystkie wzywy mogą odbierać na swoich radiodiodach polecenia z wozu dyspozytorskiego od kierownika kolumny. Ułatwiająca biegnąca informacja mieliby także dziennikarze, jednak nie we wszystkich samochodach odbiór komunikatów jest dobry. Stwarzają to zarówno różne przeszkody terenowe, duże odległości, jak i same aparaty niezbyt dobrze są do tego przystosowane.

Były kolarz CSRS słynny Ruziczka jest obecnie wielkim amatorem jazdy na wodnych narciach. Można o tym łatwo przekonać się i na wycieczki. Na bazę szkieletu, prowadzonej przez niego „Octavi” umocowany jest właśnie ten sprzęt sportowy.

Wystawa, którą powinien każdy zobaczyć

20-lecie PPR na Rzeszowszczyźnie

NASZE wiadomości z historii najnowszej nie są na ogół zbyt duże. Cóż, kiedy wiek szosć z nas chodzą do szkoły, okres ten uwzględniany był przez program i podręczniki w minimalnym stopniu, a zresztą i dziś trwają dopiero nad nim szczegółowe badania. Toteż, mimo że na rynku księgarskim spotykamy coraz więcej interesujących prac na temat okupacji i pierwszych lat powojennych, o powszechnej znajomości tego okresu w naszej historii, trudno mówić.

Dlatego z wielkim uznaniem należy powitać inicjatywę i trud ludzi, dzięki którym możemy w poważnym stopniu rozszerzyć swoją wiedzę o historii Rzeszowszczyzny w ostatnim dwudziestolecu. Mam na myśli organizatorów otwartej niedawno w muzeum rzeszowskim wystawy 20-lecia PPR, wystawy, której obejrzeliśmy wyczerpująco za kilka dobrych odczytów, a siła jej wymowy i oddziaływanie na widza jest bez porównania większą,



organizację: Polska Ludowa, Związek Rad Robotniczo-Chłopskich, Czyn Chłopsko-Robotniczy, Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR. Wreszcie później: upragnione, wciąż oczekiwane powstanie partii klasy robotniczej, kontynuacji tradycji KPP — Polskiej Partii Robotniczej.

Grzegorza Wodzika, Piotra Chłędowskiego, Jana Dońskiego, Floriana Jedynaka i wielu innych.

Wykresy i mapy ukazują rozwój i zasięg działania PPR w Rzeszowskiem, tereny partyzanckie, stoczone bitwy i ataki na posterunki hitlerowskie — cały ogromny wysiłek partii w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie.

Dzięki przejrzystości skonstruowanemu scenariuszowi, poszczególne działy obrazują wszystkie dziedziny i formy działania partii. Mamy więc uwzględnione dzieje Związku Walki Młodych na Rzeszowszczyźnie, udział kobiet w pracy PPR, współdziałanie z radykalnymi działaczami chłopskimi i grupami BCh.

Dużą zaletą wystawy jest szerokie uwzględnienie działalności PPR po wyzwoleniu Rzeszowszczyzny, jednocześnie wszystkich postępowych sił do utrzymania władzy ludowej i odbudowy kraju. Reformy rolne, walki z bandami nacjonalistów ukraińskich i polskiej reakcji, działalność PPR podczas referendum i wyborów, uruchamianie zniszczonych zakładów przemysłowych, wzrost zatrudnienia, rozwój oświaty — oto zagadnienia, które zostały szeroko potraktowane w tej części wystawy.

Całość oparta jest na wielkim wyborze tekstów, zdjęć, dokumentów i innych — bardzo często oryginalnych — eksponatów. Właśnie dlatego wystawa rzeszowska jest także cennym źródłem materiałów dla ludzi badających niedawną przeszłość województwa rzeszowskiego.

Nagromadzenie znacznych ilości — zwłaszcza tekstów

pisanych — zaważyło trochę na przejrzystości wystawy. Nie sposób za jedną bytnością w muzeum przeczytać nawet połowy tych materiałów. Z pewnością sprawiły one także niemało kłopotów twórcom czołowej plastycznej. Szczególnie dociekliwi widz dopatrzają się i innych drobnych uchybień. By nie być gołosłownym, pragnę zwrócić uwagę na to, że gdyby reakcyjne bandy dysponowały tylko taką bronią, jaką przypisuje się im na wystawie, to walka z nimi nie byłaby tak zacięta i długa. Były one często uzbrojone po zęby w broń automatyczną i maszynową, a także „obrzutki” i „samopaly” własnej produkcji, jakie pokazano na wystawie zdarzały się chyba nie częściej niż jeden na sto.

Są to jednak niedociągnięcia drobne i spowodowane zapewne tylko brakiem doświadczenia. Całość jest zrobiona bardzo starannie i pomysłowo (warto zwrócić uwagę na nagrane na taśmie i odtwarzane na wystawie wspomnienia działaczy PPR).

W sumie, wystawa 20-lecia PPR na Rzeszowszczyźnie jest bardzo cenną, udaną i interesującą ekspozycją. Powinna ją obejrzeć każda przyjeżdżająca do nas wycieczka, każdy mieszkaniec Rzeszowa, a przede wszystkim młodzież, która tamte lata walki i pracy zna jedynie z lektury i opowiadań.

Organizatorom zaś (Referat Historii Partii KW PZPR z niezamordowaną tow. Trawińską) oraz grupie plastyków, która w krótkim czasie przygotowała oprawę wystawy serdecznie gratulujemy i prosimy o dalsze podobne imprezy.

WITOLD SZYMCZYK

Hutnicy pomagają chemikom

Wzrost planów produkcyjnych Kopalni i Zakładów Przetwórczych Siarki, pociągający za sobą konieczność przyspieszenia wielu inwestycji, m. in. również w Kopalni Siarki Piaseczno. Zwiększenie wydobywania rudy siarkowej uwarunkowane jest wykonaniem jeszcze w br. partii taśmociągu o szerokości 1400 mm.

Służba zaopatrzeniowa KiZPS „staje na głowie”, aby ulokować w różnych zakładach związane z tym zamówienia. Dla potrzeb Siarki pracują obecnie nie tylko zakłady kluczowe, ale nawet... POM-y w Gdańsku i Szczecinie.

Poważnym problemem stała się w ostatnich dniach obróbka wiorowa 16 sztuk bębnow napedowych do taśmociągów o średnicy 1000 mm i 23 sztuk takich samych bębnow o średnicy 800 mm.

Początkowo usiłowano ulokować tę robotę w Hucie im. Lenina, okazało się jednak, że z różnych względów nie może ona wykonać tych operacji.

Jednym z nielicznych zakładów, który posiada odpowiednią obrabiarkę — potężną tokarkę umożliwiającą obróbkę tych wałów, jest Huta Stalowa Wola. Kierownictwo i załoga huty, niejednokrotnie już pomagały siarczanym inwestycjom. Swego czasu np. potrafiono w ciągu jednej nocy wyważyć wirniki dla fabryki superfosfatu. Również w tym przypadku zwrócono

się o pomoc do Huty Stalowa Wola.
Czy znajdzie ona jakiś „luz” w wykorzystaniu obrabiarki - kolosa? Przekonamy się o tym już wkrótce.
(z. fl.)

Stonka już atakuje

Wystarczyło kilka ciepłych dni, żeby wyszły z gleby pierwsze chrząszcze stonki ziemniaczanej. Wykryte one zostały w ogrodzie doświadczalnym Wojewódzkiej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin w Rzeszowie. Dzięki temu, dość szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, pierwsze ognisko szkodników natychmiast zlikwidowano.

Ze względu jednak na możliwość rozprzestrzenienia się stonki lub pojawienia się nowych ognisk, rolnicy powinni zwrócić szczególną uwagę na samosiewy ziemniaków, jakie znajdują się na zeszłorocznych polach ziemniaczanych oraz przy odkrytych kopcach. Wspomniane miejsca należy dokładnie przegladnąć, a w przypadku wykrycia stonki przystąpić do chemicznej likwidacji ogniska.
(ap)



Wystawa ta jest w naszym województwie wydarzeniem bez precedensu. Tak wielkiej, obszernej, gromadzącej ogromny wybór materiałów i dokumentów ekspozycji, dotąd w Rzeszowie nie mieliśmy. W dodatku w większości są to dokumenty i materiały nigdzie dotąd nie publikowane.

Nie sposób zwiedzać wystawę „20-lecia PPR na Rzeszowszczyźnie” bez ściśniętego serca. Już na wstępie po obejrzeniu zdjęć dokumentalnych z września 1939 roku spotykamy po przeciwnych stronach jakże znany, straszliwy różowy kolor ogłoszenia śmierci:

„Für den Eisenbahnan-schlag auf der Strecke Sanok - Jasło...” — Za zniszczenie linii kolejowej na odcinku Sanok — Jasło... rozstrzelano na podstawie mego rozporządzenia z dnia 28. I. 1944 r., 26. II. 1944 r. i 31. III. 1944 r. 30 osób.

Der SS u. Polzeiführer in Distrikt Krakau”

Jakże bolesne wspomnienia przywołują te dokumenty: listy rozstrzelanych w obozach, zdjęcia miejsc kaźni, fotografie ludzi, których już nie ma wśród nas.

Terror okupanta zwrócił się w pierwszym rzędzie przeciwko komunistom. Korzystając ze spisów przechwyconych od granatowej policji, hitlerowcy dokonując licznych aresztowań i egzekucji ludzi, którzy w tym okresie próbują organizować się do walki z okupantem. Władysław Szlama, Józef Olechowski, Franciszek Delbas, Franciszek Kosiba — o to pierwsi bojownicy, których śmierć wyrwała z szeregów.

Pozostałym nie przeraża jednak widmo śmierci. Skupiają się jeszcze bardziej i pracują nad stworzeniem siły zdolnej podnieść naród do walki z faszyzmem. Powstają

Z plansz, z dokumentalnych fotografii, patrzą na nas twarze organizatorów i działaczy PPR na Rzeszowszczyźnie, twarze dowódców oddziałów partyzanckich Gwardii i Armii Ludowej. Widzimy wśród nich zdjęcia Władysława Gomułka, Augustyna Micała, Emila Dziedzica, Piotra Nędzy, Józefa Kogutka, Władysława Kruczka, Pawła Karpa, Wojciecha Kosibę, Stanisława Szybistego,

Relacja ze szczytu wieży telewizyjnej

TRZYMALIŚMY ostatnio kilkadziesiąt listów, w których Czytelnicy pytają nas: „Czy to prawda, że wieża żelbetowa na szczycie Suchej Góry, na której instalowana zostanie telewizyjna antena nadawcza, jest zbudowana śle, na ślim, miękkim podłożu i lada dzień może się zawalić?”. Podobne głosy daje się coraz częściej słyszeć na Podkarpaciu, a ostatnio nawet w Przemyślu i Mielcu.

Aby więc udzielić naszym Czytelnikom miarodajnej odpowiedzi, wybrałem się na Suchą Górę osobiście. Piękna żelazo-betonowa wieża królują nad okolicą Krosna. Można ją dojrzeć w promieniu kilkudziesięciu kilometrów.

A na szczycie Suchej Góry? Trzeba dobrze zadziierać głowę, żeby dojrzeć jej wierzchołek. Potężny, strzelisty kolos... Na szczycie wieży pracownicy Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych, jej budowniczymi, montują końcowe fragmenty żelaznego masztu. Ostatnim elementem będzie już antena nadawcza rzeszowskiej teleostacji.

Odnajdując majstra budowy wieży Eugeniusza Wiechę.

— Jaki wysoki jest ten „komin”? — pytam.

— Sama wieża ma 75 metrów, a żelazny maszt na jej

szczyt, którego montaż właśnie kończymy, liczy 20 i pół metra — odpowiada majster Wiecha.

— I ten kolos, zbudowany na wąskim stosunkowo grzbiecie Suchej Góry się nie zawa-

li? — pytam dalej. — Przecież tutaj wieją bardzo silne wiatry...?

— A tak, wiatry wieją i to potężne — mówi majster. — Dały się nam zresztą porządnie we znaki, zwłaszcza w okresie zimy. Ale o wieżę nie ma najmniejszej obawy. Inżynierowie naukowcy przeprowadzili dokładne obliczenia statyczne, przewidując każdą ewentualność. W same fundamenty wpakowaliśmy setki ton żelaza i cementu.

— A na jakim podłożu wieżę zbudowano?

— Ech, panie! Mocniejszego nie można sobie nawet wyobrazić. Szczyt Suchej Góry, to przecież jednolita skała. Ile to trudu kosztowało zrobienie wykopu pod fundament! Trzeba było po kawałku wysadzać skałę materiałami wybuchowymi.

Wyrażam chęć wysłuchania się na szczyt wieży. Majster

się zgadza. Wewnątrz „komin” znajdują się żelazne schodki. Maszerujemy nim w górę. Początkowo miałem zamiar policzyć stopnie. Pomyliłem się gdzieś w granicy 170 — 190... A nie osiągnęli-

śmy jeszcze połowy wysokości. Uff... Zasapałem się. Proszę majstra o mały przystanek.

— Do ilu pięter można przyrównać schody wiodące na szczyt wieży? — pytam majstra mocno już zaspany.

— Będzie jakieś 25 pięter... Po wielu trudach natury kondycyjnej dostrzegłem wreszcie na szczyt wieży. Okrągła platforma otacza wokół betonowa bariera. Stąd dopiero strzela w górę ów maszt; gruba żelazna rura otoczona teraz siatką rusztowania. Spoglądam w górę. Dostrzegam oślepiające błyski aparatów spawalniczych i teraz dopiero odczuwam jak gdyby lekkie chybotańce całej wieży.

— Czy ta wieża się chwieje? — krzyczę do ucha stojącego obok majstra, starając się przekrzyczeć szalony powiew wiatru.

Majster szczyty w usmęchu zęby: „Nie można mówić

że się chwieje. Ma kilkanaście centymetrów odchyłu, co jest zresztą zupełnie naturalne. Każdy komin ma przecież swoje dopuszczalne odchylenia. Tak samo jak wszystkie inne wieże, maszty itp.

W tym miejscu zaczynam rozumieć w jaki sposób zrodziła się plotka o wadliwym

zupenie nisko — pobliska Korczyną i jeszcze dalej, i niżej — Krosno. Na oko widać, że wieża jest najwyższym punktem w centrum województwa. Właśnie stąd nadawany będzie program telewizyjny do najdalejzych zakątków województwa rzeszowskiego.

Jak zapewniła mnie majster, Eugeniusz Wiecha, wszystkie prace związane z przygotowaniem wieży do zawieszania anteny nadawczej zakończone zostaną do 15 maja br. Brygada Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych za swą ofiarną pracę przy budowie wieży zasługuje na najwyższe uznanie. Dała pokaz naprawdę dobrze zorganizowanej pracy w niezbyt przecież sprzyjających warunkach terenowo-atmosferycznych. Nie można tego, niestety, powiedzieć o wszystkich rodzajach prac prowadzonych na tym terenie, ale o tym w następnej publikacji...

Tymczasem chcę naszym Czytelnikom uspokoić: wieżel o wciągłej się wieży na Suchej Górze są wciąganej z palca, pomawianą zupełnie sensa plotką. Sam się o tym przekonałem kiedy „narządzając swe życie”, wdrapałem się na sam szczyt wieży, a w czym później upewnili mnie inżynierowie — fachowcy od budowy tego typu obiektów.

JULIAN WOJNIAK



W ramach Dni Leninowskich Teatr Polski w Warszawie przygotowuje nową premierę, którą będą „Kremlowickie kuranty” Mikołaja Pogodina (Marian Wyrzykowski (Lenin), Seweryna Bronisława (Złobowiczka)).

CAF — fot. Matuszewski

Więcej ropy i gazu wydobyli naftowcy

Dzięki zrealizowaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia Święta Pracy, naftowcy Rzeszowszczyzny z nadwyżką wykonali kwietniowe plany produkcyjne. Godne podkreślenia jest to, że górnicy wszystkich zakładów uzyskali dodatnie wyniki w wydobyciu ropy i gazu oraz w produkcji gazoliny. Ogółem plan pozyskania ropy wykonało Kopalnictwo Naftowe w 101,7 proc. Na pierwszym miejscu uplasował się ZEK KN w Krośnie — 104,3 proc. Zadania w zakresie produkcji gazoliny wykonał przemysł naftowy w 108,5 proc. Dość wysoko naftowcy przekroczyli również plan wydobycia gazu. (m)

Znane są w szerokim świecie

Nie ma takiej części globu ziemskiego, w której nie byłoby znane różnorodne wyroby robotników z krośnieńskich fabryk. Płyną one dość szeroko strugą do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii i innych państw „strefy dolarowej”.

Największym eksporterem są Krośnieńskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego. Lniane tkaniny pościelowe, ręczniki i ściertki odznaczają się wysoką jakością i pięknym wykończeniem zdobyły sobie stałych odbiorców w Kanadzie, USA, Australii, Szwecji i Austrii. Kraje te zakupiły w ubr. w „Lniance” tkaniny na sumę blisko 40 mln zł.

Wysokie miejsce zajmuje w eksporcie Huta Szkła Gospodarczego. Wśród kilkunastu jej importerów znajdują się nawet takie „szklane potęgi”, jak: USA i NRF. Jest to niewątpliwie duży sukces krośnieńskich hutników. Warto dodać, że w roku 1961 około 70 proc. szkła galanteryjnego i gospodarczego, które wyszło spod ich rąk znalazło się w magazynach handlowych krajów zamorskich.

Do grona eksporterów z pewnymi tradycjami wśród krośnień-

skich zakładów przelicza się również: Rafineria Nafty w Jędrzychowie, Fabryka Obuwia Sportowego i Zakłady Sprzętu Lotniczego Sportowego w Krośnie. Produkty naftowe, obuwie sportowe i szportowe przez nie wyrabiane też mają szeroki krąg odbiorców.

Do tych potentatów dołączają się zakłady drobne, przeważnie spółdzielcze: Korczyńskie Zakłady Spożywcze i „Towarzystwo Tkaczy” w Korczynie, Spółdzielnia „Młodzież” w Polance i Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Krośnie. Przetwory spożywcze (kompoty, dżemy, soki), tkaniny o wzorach ludowych i ozdoby choinkowe cieszą się popytem w krajach starego i nowego kontynentu.

O tym, że krośnieńskie wyroby mimo konkurencji są mile widziane na rynkach zagranicznych świadczy to, iż w ubr. zakłady tego powiatu wykonały zadania eksportowe w 113 proc. Plany w tym zakresie wysoko przekroczyły zwłaszcza KZS w Korczynie i FOS w Krośnie. (m)

PRAWNIK RADZI

Ob. P. H. Jarosław: Pracownikowi fizycznemu przysługują prawo do corocznego nieprzerwanego urlopu w następującym wymiarze: 12 dni po roku pracy, 15 dni po trzech latach pracy i jeden miesiąc po 10 latach pracy.

Wyplata ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy jest dopuszczalna tylko w razie niewykorzystania należnego urlopu z powodu rozwiązania stosunku pracy, lub przeniesienia pracownika na placówkę zagraniczną. Urlop zaległy obywatel winien wykorzystać w roku bieżącym. Urlop zaległy winien być przyznany przed urlopem bieżącym i w ciągu roku nie można wykorzystać więcej jak dwa urlopy. (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2. VII. 1959 r. Dz. U. Nr 42 poz. 264.)

Ob. W. C. Dąbrowka: Zgodnie z ustawą z dnia 2. VII. 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet, umowa o pracę z kobietą, która pracuje w danym zakładzie pracy przynajmniej od trzech miesięcy, nie może być wypowiedziana ani rozwiązana tak w całym okresie ciąży jak i w czasie przerwy po porodzie. Rozwiązanie umowy o pracę w tych okresach dopuszczalne jest tylko z ważnych przyczyn lub z winy pracownicy. Samo stwierdzenie powstania manka nie może stanowić ważnej przyczyny do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę. Przy ocenie czy w konkretnym przypadku fakt powstania manka mógł stanowić ważną przyczynę niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę, komisja rozjemcza powinna przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu ustalenia, czy manko zostało zawinione przez pracownika. Takie stanowisko zajęła CRZZ w decyzji z dnia 13. VIII. 1956 r. oraz Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 26. X. 1959 r. Rozwiązanie stosunku pracy ze skutkiem natychmiastowym winno zawierać przyczynę, dla których zakład pracy ten stosunek rozwiązuje. W piśmie, którym rozwiązano umowę o pracę z obywatelką nie przytoczone są te przyczyny, na które powołuje się orzeczenie komisji rozjemczej, do której obywatelka złożyła wniosek. Od orzeczenia tego można złożyć odwołanie do zarządu głównego właściwego związku zawodowego za pośrednictwem komisji rozjemczej w terminie 7 dni od dnia doręczenia uzasadnienia orzeczenia na piśmie. Po uprawomocnieniu się orzeczenia komisji rozjemczej może je zaskarżyć tylko Prokurator Generalny PRL w ciągu 6 miesięcy do CRZZ w razie naruszenia przepisów prawa.

KACIK ROLNIKA

W hodowli królików żywienie jest decydującym czynnikiem; od tego, czym będzie żywić, zależy opłacalność i powodzenie hodowli. Używanie tanich pasz, jak odpadki z gospodarstwa domowego i zielonina jest podstawą opłacalności chowu królików. W pokarmach znajdują się różne składniki odżywcze, jak białko, skrobia, cukier, tłuszcz, sole mineralne, witaminy oraz włóknik. Najważniejsze jest białko, które nie da się zastąpić żadnymi innymi składnikami.

Dość białka znajduje się w roślinach motylkowych, zarówno w ich zielonych częściach, jak i w ziarnie. Młoda trawa i zielonki oraz dobre siano także zawierają sporo wysokowartościowego białka. Ubdgie w białko są natomiast wszelkie okopowe: buraki, marchew, ziemniaki. Niezbędne dla zdrowia i właściwego żywienia zwierząt są też witaminy i sole mineralne; składniki te znajdują się w dużej ilości w zielonkach i dobrym sianie.

Dla królików nadają się wszystkie rośliny uprawiane na zieloną paszę, np.: lucerna, koniczyna, seradela, nostrzyk, esparceta, wyka, peluska, kapusta pastewna, słońcecznik, kukurydza, trawy oraz mieszanki pastewne. Nie opłaca się zajmować ziemi specjalnie pod uprawę zielonki dla królików, można by jednak w tym celu obsiać różne nieużyteczne skrawki np. przy płotach, budynkach, nasytach.

Króliki zjadają prawie wszystkie chwasty. Z dziko rosnących ulubione są: krwawnik, mniszek lekarski, szczawnik zajęczy i babka.

Z okopowych najważniejsze są: ziemniaki, buraki i marchew. Ziemniaki dostają się królikom przeważnie w postaci odpadków z gospodarstwa domowego. Marchew jest ulubionym przysmakiem królików, przy tym

Żywienie królików

działa korzystnie na trawienie oraz dostarcza witaminy A Bardzo ważnym pokarmem, zwłaszcza w zimie, jest siano. Siano może być łąkowe, z roślin motylkowych lub mieszanek. Siano skoszone we właściwym czasie i dobrze wysuszone ma bardzo wysoką wartość odżywczą i, co najważniejsze, zawiera wszystkie składniki pokarmowe, niezbędne dla królików. Nawet w lecie, kiedy mamy pod dostatkiem zielonek, należy stale dawać trochę siano, uchroni to nasze zwierzęta przed wzdęciami, które powodują duże ilości zielonek.

Oprócz tego dobrze jest dawać królikom świeże lub wysuszone gałązki drzew i krzewów.

Pasze treściwe są to ziarna zbóż i motylkowych, struty, otręby, mączki, makuchy. Mają one bardzo wysoką wartość odżywczą, ale są to pasze drogocenne. Z odpadków należą do tej kategorii pasz resztki chleba, kasz i mąki. Spośród pasz treściwych dla królików największe znaczenie ma owies, zwłaszcza dla młodych zwierząt.

Wysokowartościową paszą jest mleko. Poleca się dawać je kotnym i karmiącym matkom oraz młodym.

Króliki odznaczają się dobrym apetytem, są nawet raczej żarłoczne, ale równocześnie bardzo wrażliwe na jakość. Pasze zepsute, spleśniałe, zgnięte, zagrzane lub zmarmięte są bardzo szkodliwe, mogą wywołać śmiertelne schorzenia. Nie należy dawać królikom mokrej zielonki, zwłaszcza, jeżeli są to rośliny motylkowe.

Szkodliwe są także nagłe zmiany pasz, zwłaszcza na wiosnę, pamiętać trzeba, żeby nie dawać od razu dużych ilości zielonki, lecz stopniowo zwiększać jej dawki.

Króliki należy karmić mniej więcej w tych samych godzinach, bardzo się bowiem przyzwyczajają do pory karmienia.

St. Rybka

Artyści radzieccy wystąpią w Woje. Rzeszowskim

Na zaproszenie Zarządu Wojewódzkiego TPRP już za kilka dni do województwa rzeszowskiego przybędzie grupa koncertowa artystów Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Artyści radzieccy wystąpią w Rzeszowie, Jaśle, Krośnie, Sanoku, Ustrzykach Dolnych i Gorlicach. W programie koncertu znajdują się utwory muzyczne, tańce, pieśni, a także... akrobatyka i żonglerka.

Koncerty artystów Białoruskiej Republiki Radzieckiej niewątpliwie spotkają się z dużym zainteresowaniem.

(j. w.)



Reżyser Jerzy Zarzycki realizuje w zespole „Iluzjon” film pt. „Klub kawalerów”. Scenariusz napisał Ludwik Starski wg znanej sztuki Michala Baluckiego o tym samym tytule. Marek Sart jest autorem 7 piosenek, które usłyszymy w filmie. Na zdjęciu: w jednej z ról zobaczymy Barbarę Dąbińską. CAF — fot. Rozmysłowicz

Wojciech Pomykała

BAZA

W wielu wypadkach honoraria za usługi szpiegowskie wysyłano z miejscowości, w których rezydują niemieccy przedstawiciele dyplomatyczni i konsularni, aby nie wzbudzać podejrzeń. Były też jednak wypadki, że pieniądze wysyłano bezpośrednio z Gdańska nie przygotowując nawet zabezpieczających legendy, a posługując się wręcz zmyślnym nazwiskiem i adresem zwrotnym. Stwierdzono, że w niektórych aferach agencji na własną rękę, wbrew zaleceniom centrali wywiadu przesyłali materiały szpiegowskie na własne adresy. Miało to ułatwić im wykonanie zadania.

Następnym mówcą zajął się techniką zbierania wiadomości.

— Technika zbierania wiadomości z jaką spotkaliśmy się nie jest specjalnie oryginalna. Większość agentów otrzymała zadanie zbierania materiału szpiegowskiego drogą obserwacji obiektów wojskowych, ustalania lokalizacji poszczególnych jednostek, obsady personalnej kierowniczych stanowisk w armii, policji, wywiadzie i kontrwywiadzie. Agentom zalecano, aby jak najmniej posługiwali się notatkami, starali się jak najmniej zapamiętać, przez to zmniejszyć ryzyko w ich działalności. W technice zbierania wiadomości

ci charakterystyczne są dwie metody. Po pierwsze posługiwania się całą masą nieświadomych informatorów. Praktyka dowodzi, że w naszym społeczeństwie nie istnieje praktycznie żadne wyczerpanie na działalność wrogiej agencji. Zwyczajną chęć pochwalenia się, zamponowania lub po prostu gadulstwa to plagę nagminną. Dotyczy to nie tylko urzędników państwowych, pracowników przemysłu zbrojeniowego ale żołnierzy, podoficerów i oficerów naszego wojska. Nieświadomi informatorzy są dla Państwa bardzo groźni, albowiem dzięki nim żadna tajemnica nie jest właściwie tajemnicą i może dostać się do wiadomości niepowołanych osób. Trzeba, panowie, zastanowić się co należy zrobić, aby temu szkodliwemu zjawisku przeciwdziałać. Drugą cechą charakterystyczną techniki zbierania wiadomości jest posługiwanie się zajęciem przykrywkowym, które daje pretekst i umożliwia dotarcie do instytucji i urzędów wojskowych oraz osłabia czujność naszych urzędników czy oficerów.

Z kolei zabrał głos oficer zajmujący się rozpracowaniem ośrodków wywiadu niemieckiego.

— W roku 1936 zdołaliśmy uczynić znaczny krok w rozpracowaniu ośrodków wywiadu ofensywnego na przedpolu naszej granicy, a zwłaszcza na terenie Gdańska, który w systemie wywiadu niemieckiego zajmuje miejsce szczególne. Ustaliśmy ponad wszelką wątpliwość, że szereg ośrodków korzysta z jego pośrednictwa. W Gdańsku istnieją adresy przykrywkowe i lokale konfidencyjne. Przez Gdańsk utrzymuje się całą łączność. Wydaje nam się, że jest to świadome wykorzystywanie szczególnej pozycji „wolnego miasta”. Trzeba przyznać, że niedostatecznie przeciwdziałaliśmy takiemu ustawieniu wywiadu niemieckiego. W Gdańsku są nie tylko ośrodki zwykłego wywiadu, ale jak donosiliśmy w szeregu raportach, otrzymują tam przeszkolenie polityczne i wojskowe wszyscy młodzi Niemcy posiadający obywatelstwo polskie i mieszkający na terenie naszego kraju. Samo rozpracowanie ośrodków wywiadu było w Gdańsku mimo

pewnych sukcesów niedostateczne, ale przeciwdziałanie bezpośrednim przygotowaniom dywersji nie było prawie w ogóle przedmiotem naszej działalności operacyjnej. Nie wyciągnięliśmy dostatecznych wniosków praktycznych z tego faktu i nie uwzględniliśmy go w pracy naszego kontrwywiadu i organów policji.

Na zakończenie narady zabrał głos major Zychon. W swym wystąpieniu dokonał on bardzo krytycznej oceny pracy poszczególnych placówek ekspozytury. Stwierdził on, że przedpole granicy polskiej nie jest pod względem wywiadowczym dostatecznie rozpracowane.

— Nasz przygraniczny wywiad nie zdołał jak dotąd ustalić w pasie przygranicznym pełnej lokalizacji niemieckich jednostek wojskowych. Mimo pewnych postępów stan schronów i urządzeń fortyfikacyjnych też jeszcze nie jest nam dostatecznie dobrze znany. W ciągu 1937 roku trzeba te braki nadrobić. Podobnie trzeba nadrobić luki w naszej wiedzy o organizacji niemieckich sił zbrojnych i współdziałaniu poszczególnych ich rodzajów. Zdobyte przez niektóre nasze Posterunki Oficerskie dane na temat uzbrojenia zwykłych jednostek wojskowych oraz SS i SA też wymagają istotnego uzupełnienia.

Po scharakteryzowaniu osiągnięć i braków w zakresie rozpracowania przedpola granicy polskiej, major Zychon przeszedł do charakterystyki pracy kontrwywiadu i kontrwywiadu ofensywnego.

— Nasza ekspozytura ma znaczne sukcesy w zakresie wykrywania niemieckich siatek szpiegowskich. W 1936 roku zlikwidowaliśmy całą siatkę agencji hitlerowskiej. Sukces nasz został bardzo pozytywnie oceniony przez centralę II oddziału. Oczywiście nie oznacza to, że w naszej pracy nie mamy też szeregu braków. Pamiętać również trzeba, że przed wywiadem i kontrwywiadem staną teraz nowe zadania, albowiem nasi przeciwnicy po bolesnej nauce, którą dostali od nas zreorganizują zapewne działalność swego aparatu wywiadu w Polsce. (cdn)

Komunikat WUML

7. V. 1962 r. — I rok Wydz. Ekonom. — seminarium: „Interwencjonizm we współczesnych krajach kapitalistycznych” oraz konsultacje z podstawowych zagadnień socjologii.
II rok Wydz. Ekonom. — wykłady: „Efektywność inwestycji w gospodarce socjalistycznej” oraz „Gospodarka finansowa w przedsiębiorstwie przemysłowym”.
8. V. 1962 r. — Wydz. Histor.-Filoz. — semin.: „Rewolucja październikowa a sprawa niepodległości Polski” oraz wykład: „Ruch robotniczy na tle dziejów okresu międzywojennego (lata 1918—38) cd.”
II rok Wydz. Histor.-Filoz. — wykłady: „Teoria narodu i kwestia narodowa” oraz „PPR w okresie lipiec 1944 — czerwiec 1946” cd.
Uwaga: Egzamin z podstaw socjologii dla I roku Wydz. Ekonom. odbędzie się nie 13, lecz 20 maja br.

Koncert abonamentowy POS za tydzień

Przewidziany na dziś 4 bm. koncert abonamentowy Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Rzeszowie został przesunięty na następny piątek 11 bm. Koncert poprowadzi gościnnie dyrektor orkiestry symfonicznej w Neubrandenburg z Niemieckiej Republiki Demokratycznej dyrygent HANS GEORG REICHERT. K-863/1



UWAGA ROLNICY!

„SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
Przedsiębiorstwo Obrótki
Zwierzętami Hodowlanymi
w Rzeszowie

podaje do wiadomości, że
zakupuje konie

o zmniejszonej użyteczności, w bardzo dobrej kondycji, wagi od 400 kg wżwyż, w następujących dniach:

- 7 maja 1962 r. w Krośnie godz. 10
- 8 maja 1962 r. w Ustrzykach godz. 9
- 8 maja 1962 r. w Leżajsku godz. 10
- 9 maja 1962 r. w Brzozowie godz. 9
- 10 maja 1962 r. w Zarszynie godz. 9
- 10 maja 1962 r. w Nisku — Racławicach godz. 9
- 11 maja 1962 r. w Przeworsku godz. 9

K-861/1

Państwowe Sanatorium P/Gruźlice
w Lipowicy k/Przemysła

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie oczyszczenia dwóch studni kopanych na terenie Sanatorium.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w kierownictwie Sanatorium P/G w Lipowicy do dnia 15 maja 1962 r. Blizsze informacje udzielane będą na miejscu. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 16 maja 1962 r. o godz. 10.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Termin wykonania robót do dnia 10 czerwca 1962 r. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta. K-858/1

Farmaceutyczna Spółdzielnia Pracy „Syntofarma”
w Rzeszowie, ul. Śniadeckich 22

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę 3 pomp wirowych, kwaso-odpornych 2- lub 3-stopniowych. W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. Oferty należy przesyłać do dnia 12 maja 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 14 maja 1962 r. K-859/2

Wojewódzka Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych
w Rzeszowie ul. Obr. Stalingradu 9/11

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie dwóch studni kopanych próbnio-eksploatacyjnych na budowach:

1. Zasadnicza Szkoła Elektryczna w Turaszówce, pow. Krosno.
2. Państwowy Zakład Wychowawczy w Turaszówce, pow. Krosno wraz z wykonaniem dokumentacji powykonawczej, hydrogeologicznej zawierającej wyniki próbnego pompowania i analizę wody.

Termin wykonania robót do dnia 10. VI. 1962 r. Podkładki do oferty można nabyć w Wojewódzkiej Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych w Rzeszowie II p. pokój nr 24 codziennie w dniach pracy od godziny 8—15.

Oferty sporządzone na podkładkach, w kopertach zalakowanych z napisem „Oferta” należy składać w Wojew. Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych w Rzeszowie I p. pokój nr 10. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 maja 1962 r. o godzinie 8 w budynku WDBOR w Rzeszowie. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania powodu. K-860/3

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KONWOJENTA — sprzedawcę na umowie prowizyjnej przyjmie natychmiast do pracy Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” Oddział Rejonowy w Rzeszowie, ul. Asnyka 9.

Wymagane kwalifikacje: minimum 7 klas szkoły podstawowej, praktyka w handlu oraz dobry stan zdrowia. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-862/1

Agencja Fotografii Kolorowej

Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „PRASA”

zorganizowała dnia 1 lutego br.

Agencję Fotografii Kolorowej

mającą siedzibę w Warszawie przy ul. Okopowej 58/72.

Agencja Fotografii Kolorowej jako jedyne w Polsce laboratorium tego typu:

- wykonuje zdjęcia i reportaże na kolorowych materiałach fotograficznych z importu,
- prowadzi laboratorium obróbki fotograficznej materiałów kolorowych w zakresie: wykonywania odbitek kolorowych oraz diapoztywów do reprodukcji poligraficznej,
- wykonuje usługi w dziedzinie fotografii kolorowej,
- realizuje zamówienia zakładów pracy i instytucji dotyczące wszelkich usług w dziedzinie fotografii kolorowej,
- na życzenie klienta wysyła fotoreportera do zakładu pracy,
- wykonuje zdjęcia eksponatów nadesłanych,
- gwarantuje wysoką jakość usług i terminowe wykonanie.

Agencja Fotografii Kolorowej zapewnia wysoki poziom materiałowemu ilustracyjnemu katalogów, prospektów, ulotek itp. Stosowanie fotografii kolorowej gwarantuje lepszy poziom i większe efekty.

K-857/1

KIEROWNIKA KUCHNI, KUCHARZA GARMAZERA, MARGAZYNIERA do zakładu gastronomicznego oraz 2 **PIEKARZY** zatrudni **MIEJSKA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATRZENIA I ZBYTU W USTRZYKACH DOLNYCH**. Wynagrodzenie zgodne z taryfikatorem CRS. K-828/3

50 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH i 30 TYNKARZY do robót elewacyjnych na terenie miasta Gdańska przyjmie do pracy **GDAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO, GDAŃSK, UL. WAŁY JAGIELLOŃSKIE 10, pokój 28**. Hotel robotniczy zapewniony. Płaca wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Przy przyjęciu wymagane wymeldowanie czasowe i z wojskowością do Gdańska oraz zaświadczenie z dotychczasowej pracy lub z Rady Narodowej jeśli nie pracował, z adnotacją czy ma, lub nie, zajęte sądownie pobory. K-814/3

MURARZY — w rejonie Rzeszowa zatrudni natychmiast **PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT KOLEJOWYCH NR 9**. Praca w akordzie, wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie. Zgłoszenia do pracy przyjmuje kierownictwo Budowy PRK-9, stacja kolejowa Rzeszów—Staroniwa (baraki). K-847/4

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKICH PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W KATOWICACH, PLAC GRUNWALDZKI NR 8 zatrudni natychmiast:

- MURARZY,
- CIEŚLI,
- BRUKARZY,
- ZBROJARZY,
- ELEKTRYKÓW,
- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH I AUTOGENICZNYCH,
- PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH.

Przedsiębiorstwo prowadzi prace na terenie województw: katowickiego i krakowskiego.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Pracowników zamieszkuje w kwaterach w hotelach robotniczych.

Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i płac przedsiębiorstwa, Katowice, plac Grunwaldzki 8, pokój nr 504. K-848/3

INŻYNIERA lub **TECHNIKA BUDOWLANEGO** — na stanowisko st. inspektora nadzoru robót budowlanych, pożądana uprawnia budowlane, **DYŻURNYCH RUCHU** z uprawnieniami PKP, **INŻYNIERA MECHANIKA** do pracy w dziale dokumentacji technicznej, maszynistów parowozowych z uprawnieniami PKP, **SLUSARZY, ELEKTROMONTERÓW, PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** — zatrudnia **ZAKŁADY SUROWCÓW HUTNICZYCH „GORKA” W TRZEBINI, POW. CHRZANÓW**. Wynagrodzenie oraz świadczenia wg zasad obowiązujących w hutnictwie. Hotel robotniczy oraz dowóz z pobliskich okolic zapewniony. Przy zakładzie czynna jest stołówka. Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela Dział Kadr. Podanie z życiorysem z określeniem dokładnego adresu można przesyłać także listownie. K-846/3

100 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH oraz **30 CIEŚLI** — mężczyźni od 18 lat — przyjmie natychmiast do dobrych warunkach **ZARZĄD BUDOWLANO-MONTAZOWY NR 2 „KOKSOWNIA” NOWA HUTA — KOMBINAT**. Dojazd z Ronda tramwajem nr 5 (wysiadają na przedostatnim przystanku). Na miejscu bezpłatne hotele pracownicze, stołówka (obiad 6 zł), bezpłatna odzież ochronna. Istnieje możliwość zdobycia zawodu lub uczęszczania do różnego rodzaju szkół. Pracownicy do lat 35 obowiązani są przynieść ze sobą ostatnie świadectwo szkolne. Przed wyjazdem do Nowej Huty należy wymeldować się na pobyt okresowy. K-838/3

ZAKŁAD BUDOWY SIECI ELEKTRYCZNYCH, KRAKÓW, UL. WADOWICKA 36, przyjmie natychmiast do pracy **OPERATORÓW CIĄGNIKÓW GĄSIENICOWYCH i dźwigów „Star 20” z książkami maszynistów i praktyką — praca w terenie w różnych województwach**. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, pokój 63, tel. 237-00, wewn. 304. K-840/2

SPRZEDAŻ

SPRZEDAMY 600 sztuk skrzynek cienkościennych, objętość 40x28 cm w bardzo dobrym stanie po cenie 5 złotych za sztukę oraz kilka skrzynek specjalnych — montowanych — do rozbióranta i składowania. Wiadomość: Hurtownia Artykułów Metal. i Elektr. w Rzeszowie, ul. Langiewicza nr 35. K-821/3

ŁÓDKĘ dwuosobową z doczepnym motorkiem — sprzedam. Jarosław, Pełkińska 59. Mączka. G-641/1

MOTOCYKL marki „Panonia” — sprzedam, Magdalena Grad. Łańcut, Strzelecka 4. G-644/1

PRZYCZEPĘ do motocykla „Panonia” — sprzedam. Stalowa Wola, Wolności 1/45. Retkowski. Pg-808/1

„**WARSZAWĘ**”, stan dobry — sprzedam. Wiadomość: Młyn, Słepieńka, tel. Bieź 66. Pg-809/1

ZIEMIĘ orną, las, łąki razem 6 ha — sprzedam, Głowaczowa, pow. Dębica. Stanisław Niziołek. Pg-806/1

ZGUBY

PIENIĄDZ Elżbieta zgubiła indeks wydany przez Państwową Szkołę Laborantów Medycznych nr 83 w Przemyslu. G-530/1

ŁUSZCZ Ignacy zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla nr RM-6846 wydaną przez Wydział Komunikacji w Ropczycach. Pg-810/1

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną nr RM-2583 „WSK” wydaną przez Wydział Komunikacji w Przeworsku. Pg-811/1

CZAPŁA Maria zgubiła świadectwo 1 klasy wydane przez Szkołę Podstawową w Podgrodziu. Pg-805/1

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną nr RF-8800 motocykla „WSK” wydaną przez Wydział Komunikacji w Dębicy. Pg-804/1

WALAT Edward zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy w Brzeźnicy. Pg-803/1

ZGUBIONO dowód rejestracyjny samochodu „Star”-20 nr RA-8149 Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Wewnętrznego — Filla Dębica. Pg-801/1

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną nr RF-1601 wydaną przez Prez. PRN w Mielcu. Pg-802/1

SKWORN Marian zgubił przepustkę wydaną przez Kopalnię Siarki „Piaseczno”. Pg-798/1

GRAMS Eugeniusz zam. w Miechowie nr 12, pow. Tarnobrzeg zgubił przepustkę stałą nr 11555 wydaną przez KIZPS Tarnobrzeg. Pg-797/1

PROSOWICZ Stanisław zgubił legitymację ubezpieczeniową wydaną przez Oddział Skupu Zwierząt Rzeźnych w Mielcu. Pg-798/1

ŚLAWIŃSKI Henryk zgubił legitymację wydaną przez Technikum Stalowa Wola. Pg-799/1

CHMIEŁ Helena zam. Wola Mała zgubiła legitymację ubezpieczeniową seria „C” nr 094047 dla członka rodziny. Pg-800/1

MIS Marian zgubił świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej w Rzeszowie. G-633/1

SRÓKOWSKIEJ Adolfinie skradziono legitymację zniżkową oraz legitymację ubezpieczeniową na nazwisko Srókowski Wit wydane przez Prez. MRN. G-643/1

STAROSTA Zygmunt pozostawił w dniu 21 kwietnia 1962 r. na dworcu PKS aparat fotograficzny marki „Moskwa”. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Rzeszów, Dąbrowskiego 89/38. G-640/1

RUMAK Jan zgubił dowód osobisty wydany przez KM MO — Głowów. G-649/1

WĘGLIŃSKI Henryk zgubił książkę wojskową i dowód osobisty wydane przez WKR i KP MO Szczecinek. G-648/1

RUT Mateusz zgubił legitymację szkolną nr 25 wydaną przez Szkołę Rzemiosł Budowlanych — Rzeszów. G-639/1

MAGOŃ Walenty zgubił świadectwo ukończenia w 1933/34 r. 7 kl. Szkoły Podstawowej w Wyszkie. G-631/1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIA

WSZYSTKIM osobom, które w związku z tragiczną śmiercią **JADWIGI SULARZ** okazały nam serdeczną pomoc i wyrazy współczucia, w szczególności lekarzom **POGOTOWIA RATUNKOWEGO** doktorowi **SOWIAKOWI** ze szpitala MSW, dyrektorowi **RPBM — R. PERESŁUSZE**, dyrektorowi **RPBP — J. WALUSIOWI**, dyrektorowi **RPB — M. BUCHACZOWI**, A. i J. **KOWALSKIM**, J. **SKOMRÓWEJ**, T. **OPPENAUEROWI**, FR. **HRYCIELAKOWI** — składają podziękowanie maż z dziećmi. G-636/1

ZESPOŁOWI lekarzy Oddziału Wewnętrznego Szpitala Powiatowego w Dębicy, a w szczególności dr ordynatorowi **Stefanowi ZDANOWSKIEMU** i dr **Adamowi OLEKSEMU** za skuteczną pomoc i troskliwą bezinteresowną opiekę w ciężkiej chorobie, które uratowały mi życie, serdecznie dziękuję wdzięczna pacjentka Irena Janda. Pg-807/1

PANU dr Bajorowi i całemu personelowi Szpitala w Brzozowie za troskliwą opiekę serdeczną podziękowanie składa Tadeusz Orłowski. G-645/1

LOKALE

TRZYPOKOJOWE mieszkanie komfortowe Jelenia Góra zamienie na Rzeszów, Jelenia Góra, Kasprowicza 53, tel. 38-73. Kozłowski. G-642/1

NAUKA

TECHNIKUM Drogowe w Jarosławiu przyjmuje wpisy kandydatów do klas pierwszych do 15 czerwca 1962 r. K-822/3

PRACA

POTRZEBNA pomoc do dwójga dzieci (8 i 3 lata), Rzeszów, obrońców Stalingradu 39a m. 28. G-654/1

RÓŻNE

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie pozna Cie **BIURO MATRYMONIALNE „SYRENAKA”**, Warszawa, Elektrańska 11. Prześlij 10 złotych znaczkami, otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert. Informacje. K-834/11

MAJSTRA do przetwórstwa owocowo-warzywnego poszukuje **ZARZĄD SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZEJ W JAROSŁAWIU, UL. PONIATOWSKIEGO 47**. Pożądane średnie wykształcenie chemiczne oraz praktyka. Wynagrodzenie zgodne z obowiązującą tabelą płac. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. K-854/2

70 ROBOTNIKÓW przy robotach ziemno-betonowych oraz **30 CIEŚLI** — zatrudni natychmiast **ZARZĄD BUDOWLANO-MONTAZOWY NR 3 „WALCOWNIA” PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWEGO BUDOWY HUTY IM. LENINA**. Podejmujący pracę mają zapewnione bezpłatne zakwaterowanie, odzież ochronną, możliwość uczęszczania do szkoły podstawowej lub zawodowej. Nadto Zarząd dopłaca po 2 zł do obiadów i po 1,50 zł do śniadań i kolacji. Robotnikom ziemno-betonowym i cieślami zapewnią się pracę w akor dzie zwykłym lub umownym. Zgłaszający się do pracy powinni być wymeldowani na pobyt okresowy do Nowej Huty — Pleszowa, mieć ukończone 18 lat oraz posiadać przy sobie dowód osobisty, książeczkę wojskową, ostatnie świadectwo szkolne. Dojazd tramwajem nr 5 z Ronda w Krakowie do przedostatniego przystanku. K-809/3

Pokłosie pewnej akcji...

W dniach od 26—28 kwietnia pod nadzorem Miejskiej Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej przeprowadzona została w naszym mieście kolejna powszechna akcja deratyzacyjna. Bezpośrednią walkę ze szkodliwymi gryzoniami poprzedziły zgodnie z zarządzeniami, ogólne porządki w budynkach mieszkalnych, podwórkach, zakładanych obiektach, różnych składach, szopach itp. Tegoroczna akcja była o wiele bardziej skuteczna niż poprzednie. Większość administratorów, dozorców, kierowników gospodarczych zakładów zastosowała się do zarządzeń miejskich władz sanitarnych. Kontrolne trój-

ki, złożone z pracowników Stacji San.-Epid., funkcjonariuszy MO i uczennicy Zasad. Szkoły Med. Asystentek Plegniarskich PCK, w czasie dokładnej lustracji zakładanych obiektów i posesji stwierdziły jednak sporo zaniedbań, uchyleń i bałaganu, nie wszędzie również wyłożono trutkę. Tego rodzaju spraw nie puszczano mimo uszu. 65 zaniedbujących się w swych obowiązkach administratorów ukarano mandatami. Ponadto 18 wniosków skierowanych zostało do kolegium karno - administracyjnego Prez. MRN. Rozprawy w kolegium nie omiadały również tych, którzy w określonym

terminie nie wpłacili nalożonych na nich mandatów.

Mandatami ukarani zostali m. in.: Zdzisław Sumiec, administrator budynku przy ul. 8 Marca nr 1, Adolf Turowski - administrator budynku przy ul. Jagiellońskiej 8 oraz Aniela Wałach i Maria Kowal - ul. Reymonta 10 staną przed kolegium. Za nieporządki (brud, śmieć, zaniedbane ubikacje) w obiekcie Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo - Budowlanego mandatem ukarany został kierownik gospodarczy tego zakładu Henryk Jambroz. Jak się okazuje, MPRB oprócz różnych poroństw "grzeszków" na cudzych podwórkach, również na swoim nie wszystko ma w porządku.

W sumie przyznać trzeba, że ta akcja dzięki energicznemu organizatorom i licznym kontrolom zdążyła egzamin. A dla niedbaluchów przysłała się taka „porządkowa nauka”. Mamy nadzieję, że będzie skuteczna. (a)



Mali mieszkańcy bloku nr 39 przy ul. Obrońców Stalingradu sami wzięli się do przygotowania kwietnika wokół ich budynku. Przykład godny naśladowania nie tylko przez ich kolegów z innych bloków ale również dorosłych.

Dziś i jutro szkolenie kandydatów PZPR

Komitet Miejski PZPR w Rzeszowie organizuje dziś i jutro kolejne szkolenie kandydatów PZPR. Tematem szkolenia będą: 1) zasady organizacyjne partii (statut), 2) PZPR, jej cele i zadania. W dzisiejszym szkoleniu, które odbędzie się w sali kolumnowej KW PZPR o godz. 9 wezmą udział kandydaci z zakładów przemysłowych, czyli tzw. pionu ekonomicznego. Jutro (5 bm.) w szkoleniu, które odbędzie się w świetlicy Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego ul. 22 Lipca uczestniczyć będą kandydaci partii z pionu administracji, oświaty i kultury.

Ani ziębi ani grzeje

Takie mniej więcej stanowisko zajęła administracja domów mieszkalnych w ostatnich zimnych i wietrznych dniach. Następnym tego były lodowate kaloryfery i zmarznięcia na kość mieszkańcy licznych bloków w mieście, nie posiadający innych grzejników poza c.o. Mimo odpowiednich przepisów i zarządzeń, spadku temperatury daleko poniżej 10 stopni, mimo interwencji lokatorów (naszej również), mimo tego że w wielu innych miastach wznowiono ogrzewanie budynków już od 27 kwietnia - nasi administratorzy twarde odpowiadali - nie. Dopiero kiedy podniósł się ogólny alarm rozglądnięto się za zwolnic-

nyymi na okres letni palaczami. No i wczoraj niektóre kotłownie ruszyły. Późno to wprawdzie ale dobre i to. Na przyszłość trzeba jednak stosować bardziej elastyczną „politykę ogrzewalniczą” i liczyć się więcej z lokatorami, którzy płacą przecież niemało za korzystanie z grzejników centralnego ogrzewania.

◆ Bratki, goździki i stokrotki ◆ 200 tys. sztuk innych kwiatów

Bratki, goździki, niezapominajki, stokrotki - kwiaty, które w tysiącach sztuk wyprodukowały Ogrody Miejskie dla upiększenia naszych domów mieszkalnych, obiektów zakładowych, klombów i rabat. 15 tys. tych uroczych wiosnowiosennych kwiatów znalazło już swoje miejsca w okiennych i balkonowych skrzynkach także ogrodowych kwietnikach. Zakupili je mieszkańcy Rzeszowa, instytucje, komitety blokowe. Do zbycia pozostało już niewiele, gdyż nawet sami producenci nie spodziewali się, że hasło - Rzeszów w kwiatkach, Rzeszów na wysoki polysk, tak bardzo się przyjmie.

Niemniej jednak dla spóźnialskich pozostało jeszcze kilka tys. sztuk kwiecia do zasadzenia w tzw. pierwszym wiosennym rzucie. Zamawiać je można u pracownika Ogrodów Miejskich w parku im. Waryńskiego. Tam też jest do nabycia za groszową ceną specjalną, żywno-ziemia do kwiatów. Natomiast skrzynki różnych rozmiarów wykonuje w każdej ilości zarówno dla zakładów jak i indywidualnych odbiorców pracownia stolarska Spółdzielni Inwalidów „Spółnota”, mieszcząca się przy ul. Siemiradzkiego 3. Skrzynki mają również bardzo przystępne ceny, tak, że nie obciążą to zbytnio naszego budżetu.

I na koniec jeszcze o kwieciu. Otóż po pierwszej partii wiosnowiosennych kwiatów, Ogrody Miejskie szykują następną partię kwiatów i roślin ozdobnych bardziej trwałych. Jest ich w sumie 200 tys. sztuk (rekompensata za pierwszy zanizony rzuć). Sprzedaż rozpocznie się po 20 maja. Będziemy więc mogli jeszcze nadrobić nasze przeoczenia w ogólnowiosennym kursie upiększenia miasta. Tymczasem zaś pomysłowy o skrzynkach, ziemi i innych obiektach odpowiednich na to dla tych uroczych kwiatów. (b)

Nowa oprawa

Nareszcie przyszła kolej na zmianę oprawy stawu w miejskim parku. Podjęli się tej pracy w ramach 1-majowego czynu rzeszowscy strażnicy wspólnie z pracownikami Wydziału Gospodarki Komunalnej Prez. MRN i MPGK. Wczoraj przystąpiono do działania. Zaczęło się oczyścić od wypompowania 1000 m sześć. wody i przeniesienia ryb do zbiornika w Staromieście. Następnym etapem prac będzie oczyszczenie stawu i obudowa jego brzegów. Po tych przygotowaniach stawek napelni się świeżą wodą i wykwaterowanymi na okres porządków „lokatorami”.

Rysiek Kaznowski i jego drużyna...

MWP to nic innego, jak po prostu „Mały Wycięg Pokoju”. Bardzo przyjemna impreza kolarska, zorganizowana przez Komendę Hulca ZHP dla młodzieży rzeszowskich szkół podstawowych. Organizatorzy otrzymali zgłoszenia od kilkunastu drużyn. Poszczególne zespoły przybrały sobie nazwy państw tradycyjnie uczestniczących w „dużym” Wycięgu Pokoju.

W dniu 1 Maja na ulicach Rzeszowa rozegrany został 1 etap. Z uwagi na przenikliwe zimno - kolarze wystąpili

zamiast w narodowych barwach, w dowolnych, ale nieco cieplejszych kostiumach. W przyszłości wszyscy zaprezentują się już w pełnej gali.

1 etap był świetnym popisem „Holendra” Ryska Kaznowskiego ze szkoły nr 9. Zawodnik z numerem startowym 24 pojechał rewelacyjnie i wygrał z dużą przewagą. „Holandia” (czytaj szkoła nr 9) wygrała również w klasyfikacji zespołowej przed „jednostką”, „szóstką” i „czterciastką”.

S PORO pieniędzy kosztowało MHD sprowadzenie i zainstalowanie w Rzeszowie przy ul. 3 Maja, obok drogerii „Uroda” - nowoczesnego automatu, który o każdej porze dnia i nocy mógł dostarczyć nabywcę pachnące mydła, wodę kolońska, szampon czy inne tego rodzaju artykuły po wrzuceniu jednej lub dwóch monet 5-złotowych.

Okazało się jednak, że niektórzy mieszkańcy wojewódzkiego grodu usilowali nabywać towar w swoisty sposób, wrzucając różne blaszki, krążki metalu, itp. W rezultacie automaty uległy zepsuciu. Piliśmy już o tym swego czasu, postulując naprawienie ich i przeniesienie w inne, bardziej odpowiednie i be-

M AJ darzy nas na razie nie najlepszą pogodą. Mimo to przygotowania do wiosennolętnego sezonu turystycznego są w pełni. O wycieczkach myśli szczególnie ciekawo turystycznych nowości młodzież

...a potem wycieczka

szkolna. Cóż, kiedy na takie krajoznawcze wojaże nie zawsze są fundusze. Komitet Rodzicielski przy Szkole Odzieżowej postanowił pomóc młodzieży. 5 bm. w sali Domu Kolejarza, pl. Zwycięstwa, o godz. 20 organizuje zabawę wiosenną. Dochód z zabawy przeznaczony zostanie na urządzenie wycieczki dla młodzieży szkolnej. F.

Automat - złodziej

nia w mało widocznym miejscu karczki ze skromnym napisem „automat nieczynny”. Nawet nie usunieto z gablotki „kuszących” oko towarów, ani też nie zalepiono choćby kawałkiem papieru otworów do wrzucania monet.

Od tej chwili automat stał się mimo woli „złodziejem”. Często bowiem - a sam już byłem tego kilkakrotnie świadkiem - zarówno dorośli jak i dzieci, nie zauważwszy umieszczonego w niewłaściwym i zupełnie prawie niewidocznym miejscu napisu, wrzucają nadal monety 5-złotowe, pociągają guziki i... nic. Dopiero później zaintrygowani obojętnością automatu dostarczają ów napis „automat nieczynny”.

Jasne, że wrzuconych monet nikt im już nie zwróci. Zapytujemy więc MHD, jak długo jeszcze będą „działały” w Rzeszowie automaty - złodzieje? Przecież w końcu trzeba z tym coś zrobić... (d)

TELEFON 43-58

KIEDY WRESZCIE

Redaktorze, proszę zapytać instalatorów (MPRB) urządzeń gazowych w bloku nr 30 przy ul. Obrońców Stalingradu, kiedy zamierzają skończyć tę robotę. Instalację już właściwie zrobiono, cóż jednak z tego kiedy przy próbach stale coś szwankuje. Po prostu przewody są nieszczelne. Ale dlaczego my mamy ponosić konsekwencje ich niedanej roboty. Nie dość, że zaczynamy naraz pracować na „wszystkich frontach”, że przeciagają roboty miesiącami, to jeszcze teraz te ciągnie zwłoki z przekazaniem gotowych urządzeń. Wydaje się, że czas już najwyższy zakończyć to niefortunne dzieło.

JUŻ SWIECA

W imieniu mieszkańców ul. Głębokiej dziękuję serdecznie za szybką i skuteczną interwencję. Jeszcze tego samego dnia, po ukazaniu się notatki, brygady elektrowni zainstalowały z powrotem na naszej ulicy (zabraną stąd) lampę jarzeniową. Wymieniono też równocześnie wszystkie spalone żarówki. Teraz mamy jasno i bardzo jesteśmy radzi z takiego obrotu sprawy. A my z kolei (redakcja) dziękujemy pracownikom Posterunku Energetycznego za tak błyskawiczną reakcję.

ECH, NIELADNIE

Nie wiem, czy pracownicy PKS czyszczą systematycznie wnętrza autobusów, czy też nie... ze spokojnym sumieniem stwierdzam jednak, że siedzenia wozów są potwornie brudne. Wybierz się gdzieś w podróz w czystym prociechu, a wrócisz jak nie przymerający z komina. Takie porządki nie najlepiej wpływają na samopoczucie pasażerów. I przy okazji jeszcze jedna uwaga. Mam wrażenie, że na liniach podmiejskich, w wieczne zatłoczonych wo-

zach, można chyba zgodnie z wywieszonym hasłem wyeliminować palenie papierosów. Podróż nie trwa tu dłużej jak pół godziny - okres do zmiesienia nawet przez największych palaczy. A wspomniany niepalący palacz to... tak słaby wydmuch powietrza.

PREZ Z „LACINA”

Doprawdy niekiedy ze strachem pokonuje się pewne odcinki ulic Grunwaldzkiej i Kościuszki. Są to miejsca stałego „kolodowania” z mroczonych nieco osobników. O bok Rzeszowskiej, potrafili oni stać całymi godzinami. Podziwiam ich „wytrzymałość”. Ale rumienię się za ich najwulgarniejszą „lacinę”, szczególnie, gdy wypadnie miłać mi tę grupkę w towarzystwie osoby o bardziej wrażliwym słuchu. W innych krajach także publiczne popisywanie się rymotokową mową jest nawet karane. Dziel, że u nas nikt nie zainteresował się tym swolichtem towarzysystem wzajemnej adoracji.

Strzeż dobytek przed pożarem

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” - RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, redakcja nocna 5017, dział finansowy 4656, dział inf. 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 459, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a, tel. 254. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 - tel. 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-645 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej - zł 12,50, kwartalnej - zł 37,50, półrocznej - zł 75, rocznej - zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne - Rzeszów. K-1-608

Bridż

Dziś w Ośrodku Sportowym WKKFiT przy ul. Turkienicza odbędzie się V runda wiosennego turnieju par w bridżu sportowym. Poprzednia runda zakończyła się zwycięstwem pary Adamski - Zieliński przed parą Cisło - Jobe i Janik - Nord. Początek turnieju o godzinie 17.30.

RZESZÓW

Teatr
PAŃSTWOWY TEATR IM. W. SIEMASZKOWEJ - Księżniczka Turandot - godz. 19
Kino
APOLLO (ul. 3 Maja) - Błękitny kontynent (wł. l. 7) godz. 12 i 16
Lubuszka (panorama radz. l. 12) godz. 18.10 i 20.15
GOPLANA (Staromieście) - Helena i meżożym (fr. l. 18) godz. 17 i 19
LETNIE (Al. Komunistów) - Proszę za mną (fr. l. 16) godz. 19.30
MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Kryptonim „Cicero” (USA l. 12) godz. 18, 20
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Komedianty (pol. l. 16) godz. 17, 19
SWIT (ul. Langiewicza) - Czyste niebo (radz. l. 16) godz. 17 i 19
WDK (ul. Okrzei) - nieczynne
ZORZA (ul. 3 Maja) - SOS Titanic (ang. l. 12) godz. 15.30, 17.45 i 20.15
KLUB DOBREGO FILMU - Profesor Mamlock (NRD) - godz. 20
UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

RADIO

PROGRAM I
Program dnia: 5.40 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00
8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00
9.00 Dla kl. VII - Tak było - gawęda 9.40 Dla przedszkolki - aud. słowno-muzyczna pt. Na kermaszu książek 10.00 Publicystyka międzynarodowa 12.15 Antena wynalazców 12.45 Swojskie melodie 13.00 Dla kl. I i II - aud. z cyklu: Z wiosny jest nam wesoło 14.00 Książę Srebrny - fragm. pow. A. Tołstoja 14.20 Wesoły Wiecheń 15.10 Dla młodzieży szkolnej - aud. „Wędrowki z księżką” 16.05 Ewa i Księżyc 17.05 Kultura pilnie poszukiwana 18.00 Uniwersytet Radiowy 18.45 Pół minuty o wychowaniu 19.30 Trzy po trzy Zespołu Dziewiątki 20.30 Spiewa Zespół Pieśni i Tańca „Warszawa” 21.00 Notatnik kulturalny 21.10 Tu Redakcja Pedagogiczna 21.30 Koncert życzeń 22.10 Muzyka taneczna.

PROGRAM II
Program dnia: 5.43 13.40
Wiadomości: 6.30 7.30 8.30
12.05 16.00 21.00 23.50
9.30 Budujemy szkoły Tyśiąclecia 11.00 Muzyka operowa 11.35 Transmisja ze startu honorowego w Lipsku do III etapu XV Wycięgu Pokoju 12.15 Polskie melodie ludowe 12.30 Transmisja z trasy III etapu Wycięgu 13.00 Transmisja z trasy III etapu Wycięgu 13.05 Utwory fortepianowe 13.25 Faraon - odc. pow. B. Prusa 14.00 Transmisja z trasy III etapu Wycięgu 14.05 Kalejdoskop melodii rozrywkowych 14.30 Transmisja z trasy III etapu Wycięgu 14.45 Stadami Staszica 15.00 Transmisja z trasy III etapu Wycięgu 15.30 Transmisja z trasy III etapu Wycięgu 15.35 Dla dzieci odc. pow. M. Brandysa pt. Pan Błękitnik w Absyni 16.00 Transmisja z trasy III etapu Wycięgu 16.15 Transmisja z Erfurtu z zakończenia III etapu Wycięgu Pokoju 18.15 Kwadrans melodii tanecznych 18.50 Pod włoskim niebem 21.50 Muzyka taneczna 23.05 W rytmie tanecznym.

ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA PR
11.45 Audycja dla wsi 14.05 Audycja na 20-lecie powstania PPR 15.05 Gra kapela ludowa Rozgłosni PR w Rzeszowie 15.20 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.